

Wieści

PODLASKIE

* Białowieża * Bielsk Podlaski * Boćki * Brańsk * Czeremcha *
* Czyże * Dubicze Cerkiewne * Hajnówka * Kleszczele *
* Narew * Narewka * Orla * Rudka * Wyszki *

„Europa nie jest naszą ojczyzną.
Prawodawcą w naszej ojczyźnie jest Bóg,
a nie Trybunał w Strasburgu
lub Parlament Europejski”

bp Kazimierz Ryczan

bezpłatny
dwutygodnik lokalny

Rok XIII, Nr 1 (180) 1-15.01.2011 r.

Hieronim T. Wawrzyński



1952 - 2010

Do książek marsz! czyli o problemie polskiego czytelnictwa

Przeglądałem sobie ostatnio dyskusję, jaka rozpoczęła się na naszym Portalu pod artykułem „Jak wydać własną książkę?” i Drodzy Czytelnicy muszę wam oświadczyć, że chyba jesteśmy świadkami cudu!

Oto okazuje się, że w naszym kraju wykształciło się całkiem pokaźne grono autorów przed piętnastym rokiem życia, którzy mają na koncie przynajmniej trzy książki. Może jeszcze niewydane, ale za to napisane i to w jakim stylu! Nasi domorośli „pisarze” twierdzą, że świetnym i niezwykle wręcz kunsztownym (co potwierdzi pokaźna gromadka rodziny i przyjaciół). Zresztą o tym świadczą już tytuły - „Córka wampira”, „Córka Księcia Wampirów”, „Piracka miłość” - porażają wyobraźnię, nie ma co. Z dru-

giej strony czemu się dziwić, skoro nasi autorzy za wzorce mieli zapewne tak wymyślne pozycje, jak choćby „Martwy, jak zimny trup” tudzież „Rozkosze nocy”? I gdy tak przeglądałem owo forum narodziła się we mnie dość smutna refleksja – problemem naszego czytelnictwa jest przerost przekonanych o swej wielkości i niepowtarzalności autorów, w których ziszcza się złośliwy dowcip wygłoszony niegdyś pod adresem Lecha Wałęsy, jakoby napisał on więcej książek niżli przeczytał...

Może nie byłaby to tak bolesna kwestia, gdyby na ten zalew „pisarzy” odpowiedziała pokaźnych rozmiarów tarmazetelnych czytelników, mających świadomość, że bez uprzedniej obszernej lektury książek innych sami nic wiel-

kiego nie spłodzą, a już na pewno nie rozwiną się artystycznie. I bynajmniej nie chodzi mi tu o książeczki z serii „Zmierzch” czy jakieś inne „Pamiętniki wampirów”, które to grafomańskie wypożycziny są z kolei głównym problemem naszych autorów, co to jeszcze mleko pod nosem mają, ale moc powieści zdążyli napisać. Naczyta się taki o tym Edwardzie Cullenie czy innym błyszczącym w słońcu wampirku z IIIB (czyż można się pokusić o większy bezsens?) i nawet przez myśl mu nie przejdzie, że motyw wampira obecny jest w kulturze od starożytności. Pozycje zaś w rodzaju „Zmierzchu” wyrządziły mu najzwyczajniej w świecie niepowetowaną krzywdę. To jak udomowić dzikie zwierzę: nakarmić whiskasem, po-

Cd. str. 4

Nie będzie jednak wolnego w Trzech Króli?

Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych Lewiatan zapowiada, że złoży w styczniu wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w związku z ustanowieniem Święta Trzech Króli dniem wolnym od pracy.

„Ustawę oceniamy negatywnie przede wszystkim ze względu na skutki ekonomiczne dla przedsiębiorstw. Polskich firm i rodzin nie stać na dłuższe świętowanie - staniemy się mniej konkurencyjni i atrakcyjni inwestycyjnie, bowiem kapitał trwały będzie zamrożony o jeden dzień w roku dłużej” - oceniła w przekazanym PAP we wtorek stanowisku wicedyrektor Departamentu Dialogu Społecznego i Stosunków Pracy PKPP, Lewiatan Gra-

żyna Spytek-Bandurska.

PKPP Lewiatan uważa, że „proponowane zniesienie obowiązku dawania pracownikom dnia wolnego w zamian za święto przypadające w dzień powszedni nie złagodzi dotkliwości ekonomicznej skracania czasu pracy przedsiębiorstw”.

PKPP Lewiatan wskazała w tym kontekście, że firmy ponoszą w dzień świąteczny koszty stałe (związane m.in. z amortyzacją majątku trwałego, ochroną czy ogrzewaniem), bez możliwości ich zrekomensowania w pozostałe dni robocze.

Według Lewiatana, kolejny świąteczny dzień obniży roczną sprzedaż dóbr i usług podmiotów

prowadzących działalność gospodarczą o ponad 4,2 mld złotych. Przy tym - jak zastrzega Konfederacja - wielkość ta dotyczy wyłącznie podmiotów, które zatrudniają więcej niż 50 pracowników. W związku ze zmniejszeniem wartości produkcji oraz zysków przedsiębiorstw wpływy budżetowe z podatków CIT oraz VAT mogą być - według szacunków organizacji - niższe łącznie o ok. 370 mln zł.

PKPP Lewiatan przypomina, że Polska już obecnie zalicza się do krajów o największej liczbie dni świątecznych w roku. „Wprowadzenie dodatkowego dnia wolnego od pracy spowoduje, że Polska znajdzie się na czele państw naj-

dłużej świętujących, oddalając się jeszcze bardziej od średniej europejskiej” - głosi stanowisko Konfederacji.

Organizacja wskazała, że pracownicy łączą dzień świąteczny z krótkimi urlopami wypoczynkowymi (w tym urlopami na żądanie, które muszą być przez pracodawcę udzielone) i organizują kilkudniowe przerwy w pracy na tzw. długie weekendy. „Biorąc pod uwagę układ kalendarza, Święto Trzech Króli przypada zaraz po Świętach Bożego Narodzenia i Nowym Roku co oznacza, że pracownicy będą korzystać z długich, dwutygodniowych ferii świątecznych” - sygnalizuje Lewiatan.

W ocenie organizacji, „dodając kolejny dzień

świąteczny jeszcze bardziej potęgujemy spowolnienie gospodarcze, a nawet przestój w niektórych branżach, który jest odczuwany przez całe dwa miesiące, tj. grudzień i styczeń”.

PKPP Lewiatan skupia ponad 3500 firm zatrudniających w sumie ponad 600 tys. osób; jest członkiem Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych.

Ustawę do TK zaskarżyła wcześniej „Solidarność”; związek podnosił jednak inną kwestię, związaną z odbieraniem dni wolnych za święta wypadające w soboty, nie kwestionował świętowania Trzech Króli.

Źródło PAP WP

Wychowanie młodzieży, a przyszłość społeczeństwa

W Krakowie pod koniec października ubiegłego roku odbyła się Międzynarodowa Konferencja Spółdzielczości Uczniowskiej w 110 rocznicę założenia pierwszej spółdzielni uczniowskiej na ziemiach polskich. Organizatorami Konferencji byli: Krajowa Rada Spółdzielcza, Fundacja Spółdzielczości Uczniowskiej przy udziale Związku Lustracyjnego Spółdzielczości Pracy. Zaproszenia zostały wystosowane zarówno do Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, jak i do krajów posiadających zarówno duże osiągnięcia jak i ciekawe, odmienne doświadczenia i rozwiązania w tym zakresie.

Zaskoczeniem dla organizatorów było to, że wszyscy zaproszeni wzięli w konferencji udział, co jest dowodem uznania dla historycznych i obecnych osiągnięć polskiej spółdzielczości uczniowskiej. Przybyli m.in.:

Pan Felice Scalvini – Vice-President ICA (Międzynarodowy Związek Spółdzielczy), Współprzewodniczący Cooperatives Europe

Yves Potel i Stéphen Calella z Francji – reprezentujący Office Central de la Coopération a l'Ecole (Centralne Biuro Spółdzielczości Szkolnej)

Doriana Togni z Włoch – reprezentująca FederCultura Turismo Sport/Confcooperative (Federacja Spółdzielni Kulturalnych, Turystycznych i Sportowych)

Mdm. Armi Hj.Zainudin z Malezji – reprezentująca Angkasa (Centralna organizacja spółdzielcza w Malezji).

Emanuel Zahra z Malty – reprezentujący Co-operatives Board (Rada Spółdzielcza)

Julie Thorpe i Greg Barnes z Wielkiej Brytanii – reprezentujący Co-operative College (College Spółdzielczy)

W konferencji wzięło udział około 130 działaczy społecznych spółdzielni uczniowskich: głównie nauczycieli i uczniów z całego kraju. Region podlaski reprezentowali: Ewa Charyton, z Banku Spółdzielczego w Brańsku i opiekunowie Szkol-

nych Kas Oszczędności z woj. podlaskiego.

Alfred Domagalski – prezes Krajowej Rady Spółdzielczej - witając uczestników powiedział m.in. że „*spółdzielnie uczniowskie przygotowują do życia w obecnym świecie, który przeżywa poważne trudności. Jest to świat zmaterializowany i skomercjalizowany. Pomimo szybkiego rozwoju i ogromnego bogactwa, miliony ludzi żyją w biedzie i cierpią głód. Musimy zastanowić się, czy strategia rozwoju świata jest właściwa, czy wszechwładna konkurencja jest jedynym sposobem na ten rozwój. W moim przekonaniu konkurencja wyczerpuje swoje możliwości. Dzisiaj coraz bardziej potrzebna jest współpraca, współdziałanie, solidarność i lepsze, bardziej przyjazne stosunki między ludźmi. Świat potrzebuje więcej spółdzielczości, aby mógł być bardziej demokratyczny.*”

Felice Scalvini powiedział m.in. że „*ta konferencja o charakterze międzynarodowym, prezentująca ciekawe różnorodne rozwiązania i doświadczenia spółdzielni uczniowskich oraz prezentująca bogate 110 letnie doświadczenia polskiej spółdzielczości uczniowskiej, zainspirowała go do powołania w najbliższym czasie komisji, która będzie się zajmowała tą dziedziną spółdzielczości na poziomie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego i Cooperatives Europe*”.

Przewodniczący Konferencji, wieloletni zasłużony działacz spółdzielczości uczniowskiej – Mieczysław Kozłowski - powiedział m.in., że „*wszystko co robimy w polskiej spółdzielczości służy młodemu pokoleniu, jego przygotowaniu do życia w społeczeństwie. Dlatego odtworzymy struktury spółdzielczości uczniowskiej we wszystkich województwach i powiatach. Polska młodzież wraca do spółdzielczego nurtu, aby kontynuować dzieło swoich ojców i dziadów, aby służyć sobie i ludziom*”.

Michał Zaręba – prezes Fundacji Spółdzielczości uczniowskiej powiedział m.in., że „*spółdzielczość uczniowska uczy i wychowu-*

je w zakresie dobrego gospodarowania i oszczędności, szacunku do uczciwie zarobionych pieniędzy i pracy zespołowej”.

Uczestnicy konferencji z uwagą wysłuchali przekrojowego wykładu dr Elżbiety Magiery „Spółdzielczość w szkolnictwie II Rzeczypospolitej” oraz wykładu prof. dr Kazimierza Parszewskiego „Spółdzielczość uczniowska jako praktyczny przykład działania młodzieży w warunkach gospodarki rynkowej. Następnie swoje osiągnięcia prezentowały: Spółdzielnia Uczniowska „Ekonomik” przy Zespole Szkół Zawodowych nr 4 w Ostrołęce, Powiatowa Rada Spółdzielni Uczniowskich w Chrzanowie oraz Spółdzielnia Uczniowska „Rockefeller” przy Zespole Szkół Ekonomicznych nr 2 w Krakowie.

Podczas sesji międzynarodowej konferencji, którą otworzył dr Adam Piechowski, wystąpili wymienieni przedstawiciele zaproszonych krajów. Delegacje zagraniczne reprezentujące spółdzielnie młodzieżowe zaprezentowały uczestnikom rozwiązania prawne, organizacyjne, strukturalne oraz działania poszczególnych typów spółdzielni występujących w ich krajach. Następnie odbyła się dyskusja i wymiana doświadczeń między uczestnikami.

W drugim dniu Międzynarodowej Konferencji Spółdzielczości Uczniowskiej uczestnicy Konferencji wizytowali Krakowski Bank Spółdzielczy oraz Spółdzielnię Handlową "Jubilat" – spółdzielnie wspierające działalność Spółdzielni Uczniowskich.

Podsumowując, konferencja była bardzo udana w opinii wielu wypowiadających się na ten temat uczestników, także zagranicznych.

(HW)

Ewa Charyton:
To było niezwykle ważne spotkanie. Otwiera ono nowe możliwości przed spółdzielczością uczniowską, która może stać się doskonałym miejscem do praktycznej nauki przedsiębiorczości i solidarności międzyludzkiej. Będziemy tą ideą propagować w mojej gminie, powiecie i na Podlasiu.

Wyrazy szczerego współczucia
rodzinie, bliskim
i współpracownikom
z powodu śmierci

**Pana Hieronima Teodora
Wawrzyńskiego**

składają

Starosta Hajnowski

**i pracownicy Starostwa Powiatowego
w Hajnówce**

**Rodzinie, Bliskim
oraz Współpracownikom
najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci**

**Pana Hieronima Teodora
Wawrzyńskiego**

składają

**Burmistrz Miasta Hajnówka,
Przewodniczący i Radni Rady Miasta
oraz pracownicy Urzędu Miasta
w Hajnówce**

**Żegnamy zmarłego
w dniu 23 grudnia 2010 roku
w wieku 58 lat**

**Hieronima Teodora
Wawrzyńskiego**

**wieloletniego działacza
Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej,
a następnie Stowarzyszenia Polska – Wschód
i Polska – Białoruś,
członka Prezydium Podlaskiego Oddziału
Stowarzyszenia Polska – Wschód
i Zastępcę Przewodniczącego Podlaskiego
Oddziału Polska – Białoruś.
Cześć Jego Pamięci !
Koleżanki i Koledzy ze Stowarzyszenia.**

Do książek marsz!...

Cd. ze str. 1

czochrać za uchem i wmówić wszystkim, że nie gryzie i w ogóle nie jest groźne ani straszne i każdy powinien mieć takie w domku, by miał mu kto stopy grzać w zimne noce... ale, ale... Ad Rem – gdy już nasz modelowy „pisarz” sięgnie po ambitniejsze pozycje, to w jego rękach nie wylądają Faulkner, Beckett, Hemingway, nie będzie to Camus czy Kafka albo chociaż dajmy na to Alfred Szklarski czy Karol May (którzy do średniego wieku owych „pisarzy” byliby odpowiedniejsi). Nie! Oni sięgną po Paulo Coelho lub Olgę Tokarczuk, a Ci zasewują im prawdy życiowe w rodzaju „Každy wojownik światła mówił <tak>, kiedy chciał powiedzieć <nie>” lub „Czasem zło przychodzi pod maską dobra, lecz jego celem jest szerzenie zła”, które to zdania stają niemal słowem objawionym. Czemu więc się dziwić, że posiadając takie wzorce, każdy jeden sądzi może być pisarzem wybitnym? Dziwić się czemu nie ma, ale za to można zaprotestować i niniejszym protestuję! A do książek wydomorośle pisarzy! A czytać i to dobre rzeczy czytać! A zobaczyć, że na wasze pomysły wpadło już wielu wcześniej! Odrzucić „Zmierzch”, Tokarczuk, Cohelo! Po innych sięgnąć! Przejść się na półki z klasyką miast te swoje gnioły płodzić i płodzić i jeden gorszy od drugiego! Chcesz być pisarzem? CZYTAJ.

Na koniec pozwolę sobie jeszcze na jedno wspomnienie. Na warsztatach poetyckich w Biurze Literackim, Karol Maliszewski przyniósł nam teksty domorośłych „wieszczów”, które Ci raczyli przysłać na różnorakie konkursy z przeświadczeniem, że wygrana już jest w ich rękach. Ileż tam było grafomańskich fraz Bóg jeden raczy wiedzieć. Ze śmiechu mało nie popękaliśmy, a urzekła nas szczególnie jedna z wiersza „W krainie wampirów”. Brzmiała mniej więcej tak „Weź swój kołek i idź...”. Ergo i ja wołam teraz do was pseudopisarze językiem, który winien być dla was zrozumiałym: „Odrzucie swoje koł-

Cd. str. 4

HIERONIM TEODOR WAWRZYŃSKI 1952-2010



**Redaktor Naczelny „Więści Podlaskich”
VIII 1999 – VII 2006**

W dniu 23 grudnia 2010 roku w wieku 58 lat odszedł na zawsze, nietuzinkowy Podlasiak, pedagog, dziennikarz, społecznik – inicjator wielu przedsięwzięć – kształcących młodzież i popularyzujących Podlasie, które na trwale wpisały się w historię regionu.

Hieronim urodził się 2 lutego 1952 roku w Aleksandrowie k/Nasielska w województwie mazowieckim.

Z województwem białostockim związał się rozpoczynając studia historyczne na białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie podejmując pracę w Zarządzie Powiatowym ZSMW w Wysokim Mazowieckim.

W 1984 roku rozpoczął pracę w Zespole Szkół Rolniczych w Lubiejewie (powiat Ostrów Mazowiecka), a od 1980 roku kontynuował społeczne pasje najpierw jako kierownik wydziału w Zarządzie Wojewódzkim ZSMP w Ostrołęce, a od 1981 roku jako zastępca kierownika Wydziału Szkolnego Zarządu Głównego ZSMP.

Wtedy zetknąłem się z Hirkiem po raz pierwszy. Połączyła nas – oprócz pracy wśród młodzieży uczącej się – pasja do odkrywania historii. Wspólnie tworzyliśmy Szkolne Wszechnice Historyczne. Hieronim potrafił zarazić pasją odkrywania białych plam młodych historyków tworzących serię wydawniczą „Poprawka z historii”. Warto przypomnieć, że pierwsze w PRL opracowanie o Katyniu – weryfikujące dotychczasową oficjalną wersję - ukazało się właśnie w tej serii w czasie trwania stanu wojennego i jest to niezaprzeczalna zasługa Hierka. Wtedy też odkrywaliśmy swe zainteresowania dziennikarskie wydając pisma młodzieży szkolnej: Hieronim w Warszawie „Pauzę” ja w Białymstoku „Kleksika”. Te wspólne pasje sprawiły, że w roku 1984 Hieronim postanowił zrezygnować z pracy w Zarządzie Głównym i przenieść się do Białegostoku. Wtedy zamieniliśmy się rolami, Hierek z mego zwierzchnika stał się moim pracownikiem, ale była to tylko formalna zależność bo w wiążącej nas pasji tworzenia nie było podziału na szefa i podwładnego był cel – do którego wspólnie dążyliśmy.

W 1987 roku na wiele lat nasze drogi się rozeszły. Hieronim podjął pracę w Wydziale Ideologicznym Komitetu Wojewódzkiego PZPR, a w 1990 roku w Spółdzielni Pracy „Kurier Podlaski”. Był w niej z-cą Prezesa i z-cą Redaktora Naczelnego „Kuriera Podlaskiego”. W 1997 roku na wiele lat związał swe losy z kulturą podejmując pracę w Domu Kultury „Zachęta” w Białymstoku. Dał się tam poznać jak dobry organizator imprez kulturalnych angażując w te działania szerokie rzesze mieszkańców. Dom Kultury „Zachęta” stał się – dzięki jego działaniom - znaczącą placówką nie tylko na mapie kulturalnej Białegostoku

Nasze drogi zeszyły się ponownie w połowie 1999 roku. Poszukiwałem wtedy osoby o zacięciu społecznikowskim, z którą mógłbym wydawać lokalną gazetę. Wspólnie tworzyliśmy „Więści Podlaskie” lokalny miesięcznik powiatów bielskiego i hajnowskiego. Jak Redaktor Naczelny „Więści” był inicjatorem (bądź współrealizatorem) wielu inicjatyw służących lokalnej społeczności, a wśród nich m.in. Plebiscytu Sportowego „Najpopularniejszy Sportowiec Ziemi Hajnowskiej”, Prezentacji Edukacyjnych „Dni uczelni w powiecie” czy najmłodszego „dziecka” Turnieju Wiedzy Spółdzielczej, którego szóstą edycję rozpoczął ale której, okrutny los, nie pozwoli mu już dokończyć. Z tą inicjatywą był ostatnio związany najmocniej, już będąc śmiertelnie chory organizował 14 grudnia inaugurację Turnieju w Hajnowce. Sam niestety nie był w stanie w niej uczestniczyć ale uczestnicy konferencji mogli wysłuchać jego słów i życzeń złożonych telefonicznie.

Do ostatnich chwil robił plany na przyszłość, jeszcze w środę 22 grudnia wieczorem umawiał się ze mną na spotkanie na dzień następny aby zaplanować najbliższe działania, niestety gdy w czwartek rano zjawiłem się w jego mieszkaniu okazało się, że żadnych wspólnych działań już nie podejmiemy. Kilka godzin później dotarła do mnie smutna wiadomość, że Hieronim nie żyje.

ŻEGNAJ HIERONIM.

Będzie nam, Twoim koleżankom i kolegom bardzo Ciebie brakowało, będzie nam brakowało Twoich pomysłów, Twojej pasji tworzenia nowego, Twego zapału.

Mam nadzieję, że kontynuowanie rozpoczętych przez Ciebie działań będzie najlepszą formą kontynuowania pamięci o Tobie.

Wiesław S. Sokołowski



Do książek marsz!

Cd. ze str. 3

ki, pióra, długopisy czy co tam w rękach trzymacie i do biblioteki marsz! Czytać, nie pisać!”

Paweł Bernacki

KOMENTARZE

29.12.10 09:51

Olivka

Świetny tekst, uśmiełam się setnie. Śledziłam tamtą dyskusję i powiem szczerze, że w 100% zgadzam się z Autorem. Zapewne za parę lat większość z naszych nastoletnich pisarzy również serdecznie uśmieje się ze swoich wypocin oraz obiektywnej krytyki rodziny i przyjaciół

29.12.10 10:01

włodek

Pawle - bacz, bo po wąskiej linii idziesz i bój się chwili gdy na swojej ścieżce trafisz na wyżej opisanego "PISARZA". Raczylem wcześniej już im wskazać, że idą nie tą stroną co powinni i jedyne co zyskałem to miano - zazdrośnika, starego zgreda obawiającego się o swoją pozycję, autorzyny - grafomana który zrozumiał, że mój czas się już skończył i oto nadchodzi Młodość, młodość, młodość, i itd. Dałem sobie spokój bo w końcu co ja tam wiem, skoro Wydawnictwa (prawdziwe co prawda) wydano mi tylko kilka książek, co jakiś czas ktoś tam mnie drukuje i słucha moich przewrotnych rad dla debiutantów, gdzie przekonuję że każdy ma prawo do swojego widzenia świata, pod warunkiem, że jest to świat prawdopodobny... Dużo tu można pisać, ale mam nadzieję, że zapewniłeś już sobie jakąś ochronę i twój mail nie jest powszechnie dostępny, bo zaraz zapewne zostaniesz zavalony nowymi produktami młodych autorów. "Pozdrawiam

29.12.10 12:26

Teo

Słuszne to wywody, aczkolwoek nieco przyciężkawe (jakoś mnie nie śmieszyły) i "smrodkiem dydaktycznym" trącające. No po prostu stary zgred, dumny ze swego "oczytania". Tymczasem czasy się zmieniają, niebawem (jeśli nie już) Dostojewski będzie się jawił niczym poprzednim pokoleniom autorzy XVI-wiecznych pamiętników. Wszak jego bohaterowie nie mieli komórek ani komputerów...No, po prostu oderwani od rzeczywistości byli! Poza tym zawsze liczniejszych czytelników znajdowała literatura popularna, mniej licznych (nielicznych) wysoka... "Poza tym przy lekturach "wampirycznych", czy innych na podobnym poziomie, na pewno odnosi się jeden zysk, biegłość w czytaniu. Bo nie wiem czy Państwo zdajecie sobie sorawę, ze tej biegłości nie mają często ludzie z wyższym wykształceniem... Pozdrówka ciocia Teodozja

29.12.10 12:50

włodek

Tego się właśnie obawiałem. Ciocia która nie rozumie, że bez energii (czyli prądu) wszystkie te komórki, komputery i inne cuda techniki po dwóch tygodniach nie będą działać, a żyć trzeba. Pytanie czy ciocia Teodozja, po wyczerpaniu baterijki w komórce, nadal będzie odbierała komunikat: wdech - wydech, wdech - wydech. Dostojewski droga ciociu to klasyka, w której żaden autor wampirów nie ma żadnych szans zalapać się na sprzątaczkę. I taka to jest różnica. To mówię ja stary zgred, który uważa, że poza umiejętnością "biegłości" (hi hi hi) czytania jest jeszcze konieczna zdolność zrozumienia, tego co się czyta.

czyli o problemie polskiego czytelnictwa

29.12.10 12:53

Paweł Bernacki

Z tym starym zgredem to bez przesady - ledwo do 25 lat dobijam.

A teraz do rzeczy. Czasy się owszem zmieniają, ale z poprzednich epok coś jednak zostaje - coś do czego warto zajrzeć i wiele się nauczyć. Jak mniemam Dostojewski się obroni, jak obronił się Homer, Cervantes, Wolter czy kilku innych. Nie w tym leży zasadniczy problem. Chodzi o brak pokory owych młodych autorów. Ja również pisałem "książki" gdzieś w okolicach gimnazjum i zaczerpnęłam kilka zeszytów z tym, że nie obwieszcałem, jaki to ja genialny i nie uważałem siebie za głównego kandydata do Nobla, któremu tylko brak wydawcy przeszkadza w otrzymaniu nagrody. Dziś zaś gdy patrzę na te swoje wypociny mam z nich po prostu niezły ubaw.

I druga kwestia - przykre jest to, że biegłość w czytaniu zdobywa się właśnie na takich gniotach, kiedy jest mnóstwo literatury dla młodzieży na znacznie wyższym poziomie, jak choćby wspomniani Szklarski i May albo dajmy na to Tolkien. Po prostu są lepiej napisane i opowiadają o czymś więcej, niż lejące się po mordach lub nie mogące skonsumować swojego związku ze śmiertelnikami wampiry. Tyle ode mnie.

29.12.10 12:58

Olivka

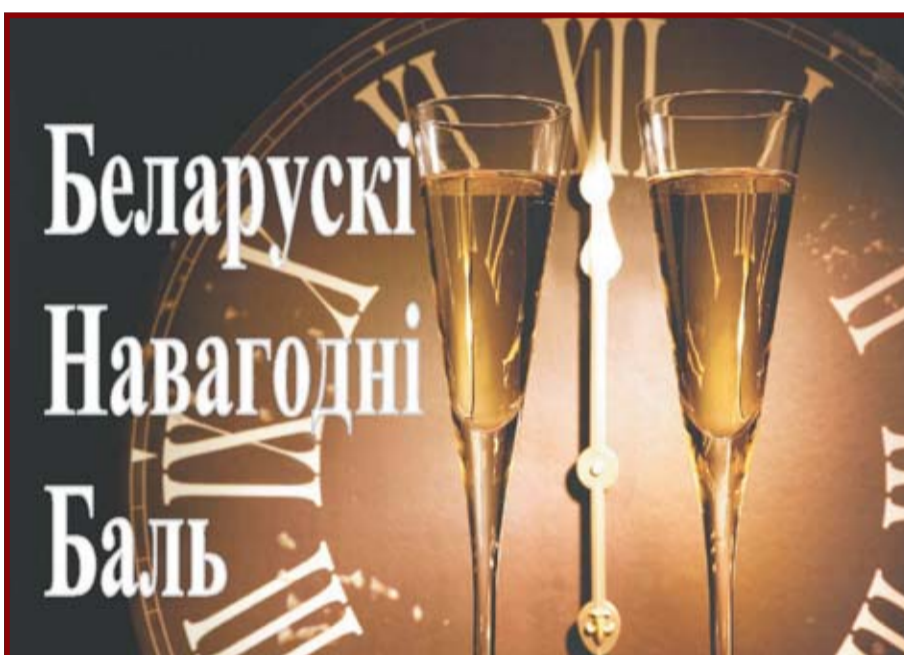
@Teo - ale tu nie chodzi o to, żeby 12-latek czytał Dostojewskiego! Trzeba uzmysłowić tym dzieciom, że nie można być dobrym pisarzem nie mając wycucia językowego - a tego nie zdobędzie się nie czytając dobrej jakościowo literatury. Nie da się także dobrze pisać, jeśli się samemu nie przeżyło zbyt wiele i nie ma się różnorodnych doświadczeń. Naprawdę rzadkością są jeszcze przypadki młodych i dojrzałych ponad swój wiek pisarzy, którzy mogą coś mądrego w swoich książkach przekazać jak np. taka S.E. Hinton, która napisała swoich "Outsiderów" jako bodajże szesnastolatka. A dzieciaki z tamtej dyskusji trzeba troszkę sprowadzić na ziemię i tyle.

30.12.10 01:28

Arieen

Dzieciaki jak to dzieciaki, naście lat to akurat taki wiek, że się ma o sobie, swoich talentach, a także rzekomej dojrzałości lub/i wyjątkowości zbyt wysokie mniemanie. Nie zawsze to wina nieoczytania, po prostu młodemu "autorowi" trudno obiektywnie ocenić jakość własnej pracy, tym bardziej, że od swoich odbiorców (rodziny, kolegów z podwórka czy forum/czatu) słyszy prawie wyłącznie pochwały. Ja w tym wieku też przeceniałam swoje "utwory", a nie wychowałam się na "Zmierzchu" (choć też nie pochłaniałam Dostojewskiego do poduszki w wieku lat sześciu, dziewięciu, czy nawet dwunastu). Jasne, odczytanie jest niezbędne osobie, która chce tworzyć, ale wyrobiony czytelnik nie będzie z definicji wybitnym pisarzem. Dobrze, że nastolatki próbują coś pisać, gorzej, że rzadko mają szansę na jakiś sensowny feedback (albo są za młodzi i zbyt przewrażliwieni na swoim punkcie, aby takowy przyjąć). Każdy ma prawo do odrobiny głupoty w młodości, z czasem się nabiera dystansu do własnych "osiągnięć". "Choć faktycznie, trochę przeraża to, ilu jest "autorów", którzy za swój wzór i szczyt literackiego geniuszu uważają ten nieszczęsny "Zmierzch". Można to przeczytać, nawet dobrze się przy tym bawiąc, ale wypadaloby wiedzieć, że istnieje lepsza literatura (i choćby ją "liznąć", żeby mieć jakieś porównanie).

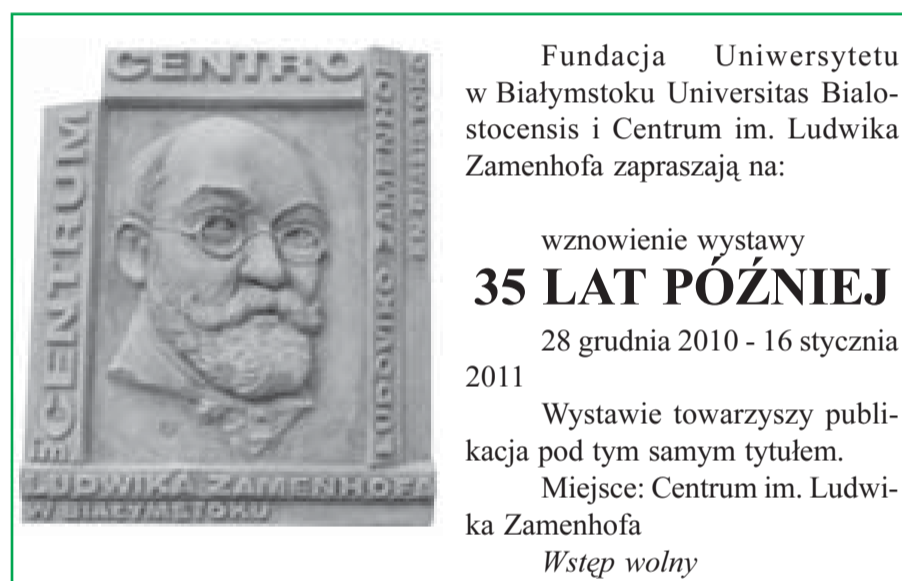
Publikowane komentarze są prywatnymi opiniami użytkowników Portalu Księgarskiego, "nie ponosimy odpowiedzialności za ich treść.



SYLWESTER W MUZEUM!!!
13 I 2011 г. 20.00



Музей і Асяродак Беларускай Культуры ў Гайнаўцы
ул. 3 Мaja 42, 17-200 Hajnowka
(85) 682 28 89



Wystawa jest podsumowaniem akcji fotograficznych i warsztatów aktywizacyjnych zrealizowanych w ramach projektu „35 lat później”. Opiera się na zabiegu brikolażu. Jest zderzeniem opowieści o osiągnięciach polskiego (białostockiego) realnego socjalizmu z obrazami współczesnej nam rzeczywistości społecznej i estetycznej, a tej z kolei – ze społeczno-artystycznymi wizjami jej zmiany. Wystawę można było zobaczyć we wrześniu i październiku 2010 r. w Centrum im. Ludwika Zamenhofs.

W wystawie wykorzystano fragmenty tekstu niepublikowanego przewodnika Waldemara Monkiewicza i Elwiry Duc pt. „Szlakiem osiągnięć Polski Ludowej po Białymstoku” (1975).

Projekt zrealizowała Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku dzięki wsparciu finansowemu Miasta Białystok.
Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku

Zapraszamy!

Centrum im. Ludwika Zamenhofs
oddział Białostockiego
Ośrodka Kultury
15-062 Białystok
ul. Warszawska 19
tel. (85) 67 67 367
www.centrumzamenhofs.pl



Zaproszenie do konkursu „Gwiazda i kolęda 2011”

21 stycznia 2011 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Narewce odbędą się IV Gminne Prezentacje Kolędnicze „Gwiazda i kolęda – Narewka 2011”. Początek o godz. 15.30.

Konkurs ma na celu kultywowanie i rozwijanie tradycji bożonarodzeniowych i noworocznych, zachowanie tradycji kolędniczych (kolędy, powitania i podziękowania kolędnicze) oraz odtwarzanie gwiazd, szopek i strojów.

Organizatorzy – GOK i Urząd Gminy – zapraszają dzieci, młodzież i dorosłych. Zgłoszenia do udziału w Prezentacjach przyjmowane są do 18 stycznia 2011 roku w GOK w Narewce, również telefonicznie pod numerem 85 685 80 34 w godz. 10-18. (jc)

Lewkovo Stare

Zaproszenie na warsztaty

Świetlica samorządowa w Lewkowie Starym zaprasza na warsztaty rzeźbienia w glinie w poniedziałki i piątki od godz. 15.

Przyjdź i odkryj swój talent. (jc)

MURAWY W HAĆKACH



Czy wiecie drodzy Czytelnicy, gdzie w naszym województwie znajdują się najlepiej wykształcone murawy kserotermiczne, na których rosną zupełne rzadkości, takie jak centuria nadobna, goryczka krzyżowa lub zawilec wielkokwiatowy? Na terenie tej ostoji występują też populacje lęgowe bociana białego, brzegówki, derkacza, dzięcioła czarnego oraz padalca, ropuchy szarej, rzekotki i zwinki.

To 157 hektarów cennych, kwiecistych muraw koło wsi Haćki, w pobliżu Bielska Podlaskiego. To pierwszy w Polsce obszar Natury 2000, dla którego został ustanowiony plan zadań ochronnych. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku, podpisał dokument, który oznacza szczególną ochronę dla unikalnych wartości przyrodniczych tego obszaru i zachowanie go dla dalszych pokoleń.

W zawiązku z ustanowieniem planu zadań ochronnych, w miejscowości Haćki zostały ustawione specjalne tablice informacyjne – wyjaśnia Lech Magrel, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku. Wśród mieszkańców gminy oraz powiatu Bielsk Podlaski zostaną rozkolportowane ulotki na temat specyfiki obszaru Natura 2000 – „Murawy w Haćkach”. Prace nad planem trwały od kwietnia br. i kosztowały ok. 30 tysięcy złotych.

W planie zadań ochronnych znajduje się opis aktualnego stanu przyrody, ocena potencjalnych zagrożeń i określenie działań, które na tym terenie nie mogą być realizowane. Plan zadań ochronnych dla „Muraw w Haćkach”, wskazuje na konieczność przywrócenia na tym terenie wypasu owiec lub koszenia, celem utrzymania bogatych gatunkowo muraw kserotermicznych. Zachodzi konieczność wycięcia drzew i krzewów zacieśniających murawy.

Do końca 2013 roku na terenie naszego województwa powstanie kolejnych 15 obszarów Natura 2000. Ale w historii pozostanie – Haćki były pierwsze!

(piw)

Potrawy świąteczne trochę inaczej

*

Karp z bakaliami.

(Z kuchni żydowskiej)

1,5 kg karpia
50 dag warzyw (marchew, pietruszka, seler, por)
20 dag bakalii (orzechy włoskie, rodzynki, migdały, kandyzowana skórka pomarańczowa)
20 dag cebuli
1/2 szklanki soku pomidorowego
olej, pieprz, sól

Karpia oczyścić i pokroić na dzwonka, posolić, oprószyć pieprzem, odstawić na 30 minut w chłodne miejsce. Warzywa pokroić w plasterki, włożyć do osolonej wody i gotować 20 minut. Włożyć rybę i gotować na wolnym ogniu 15-20 minut. Cebulę pokroić w kostkę i zeszklić na oleju. Orzechy, migdały i rodzynki sparzyć wrzątkiem, orzechy i migdały obrać ze skórki (są w handlu już obrane), skórkę pomarańczową pokroić w kostkę (również jest gotowa w sprzedaży). Żaroodporne naczynie wysmarować olejem, ułożyć rybę, obłożyć cebulą i bakaliami, zalać sokiem pomidorowym, wstawić do piekarnika nagrzanego do temperatury 160 – 170 stopni C, na 30 minut. Podawać na ciepło z ziemniakami lub na zimno z bułką.

*

Bliny do śledzika lub łososia.

(Z kuchni rosyjskiej)

2 szklanki mąki
1 szklanka mleka
2 szklanki mleka zsiadłego lub maślanki z kartonu
2 dag drożdży, łyżka cukru
2 jaja
sól
tłuszcz do smażenia
kwaśna śmietana

Drożdże utrzeć z cukrem i rozpuścić w ciepłym mleku, dodać trochę mąki, pozostawić do wyrośnięcia. Po wyrośnięciu wlać zaczyn do mąki, dodać żółtka, sól, zsiadłe mleko, wyrobić ciasto. Odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Ubić pianę z białek na sztywno i delikatnie wkręcić do wyrośniętego ciasta. Smażyć zgrabne bliny z obu stron na rozgrzanym tłuszczu, odstawić w ciepłe miejsce.

Podawać polane gęstą, kwaśną śmietaną do siekanego śledzika z cebulką lub wędzonego łososia.

*

Grzybowa zupa wigilijna.

(Z kuchni klasztorów prawosławnych)

12 – 15 dag suszonych borowików (lub podgrzybków), 2 marchwie, duża pietruszka, por, kawałek selera, 2 cebule, 10 ziaren czarnego pieprzu, 1,5 łyżki masła, łyżka mąki.

Grzyby opłukać, zalać 4 szklankami wody (najlepiej studziennej lub krynicznej) i gotować pod przykryciem 20 minut. Dodać obraną i pokrojoną dość grubo włoszczyznę i cebulę, dodać kolejne 4 szklanki wody i ziarna pieprzu. Gotować, aż grzyby będą miękkie. Grzyby wyjąć i pokroić w paseczki, włożyć z powrotem do zupy. Masło rozpuścić na patelni, dodać mąkę i smażyć do spienienia; połączyć z zupą. Zagotować. Podawać z kluseczkami lub uszkami z grzybami.

(W. Kucharenko)

GIMNAZJADA POWIATU BIELSKIEGO W PIŁCE RĘCZNEJ

Dnia 24 listopada 2010r w sali sportowej Gimnazjum nr 3 w Bielsku Podlaskim przeprowadzono mistrzostwa powiatu szkół gimnazjalnych w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców. W zawodach wzięło udział 7 zespołów (w tym 3 dziewcząt) z 4 szkół. Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym” w czasie 2x10 minut. Sędziami głównymi zawodów byli: Walery Mieszczeraikow i Włodzimierz Borowik.

Najlepszym szkołom wręczono okazałe puchary, a wszystkim pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe piłki ręczne, ufundowane przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Bielsku Podlaskim z dotacji Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim.

Najlepsi zawodnicy turnieju wyróżnieni „statuetkami piłkarza”:

- **Julia Paniutycz** (PG-3 Bielsk) - król strzelców
- **Magda Dąbrowska** (PG Brańsk) - najlepsza zawodniczka
- **Agnieszka Popławska** (PG-3 Bielsk) - najlepszy bramkarz
- **Damian Ostaszewski** (PG-3 Bielsk) - król strzelców
- **Dawid Klinicki** (PG Brańsk) - najlepszy zawodnik
- **Rafał Malinowski** (PG-3 Bielsk) - najlepszy bramkarz

Po dwa najlepsze zespoły wśród dziewcząt i wśród chłopców, wystąpią w eliminacjach grupy południowej, które odbędą się dnia 03/06 grudnia 2010r. w Bielsku Podlaskim i Siemiatyczach.

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy składa serdeczne gratulacje zwyciężcom szkołom, oraz ich nauczycielom, a także dziękuje Dyrekcji Zespołu Szkół z dnjb w Bielsku Podlaskim za udostępnienie obiektów sportowych, a nauczycielom w-f za pomoc w przeprowadzeniu zawodów.

Włodzimierz Borowik

IGRZYSKA POWIATU BIELSKIEGO W PIŁCE RĘCZNEJ DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

Dnia 23 listopada 2010r w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Bielsku Podlaskim przeprowadzono mistrzostwa powiatu szkół podstawowych w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców. W zawodach wzięło udział 7 zespołów (w tym 2 dziewcząt) z 5 szkół. Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym” w czasie 2x10 minut. Sędzią głównym był Włodzimierz Borowik.

Zwycięskim zespołom wręczono puchary i nagrody rzeczowe piłki ręczne, a wszystkim szkołom pamiątkowe dyplomy, ufundowane przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Bielsku Podlaskim z dotacji Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim.

Najlepszym zawodnikom zawodów wręczono „statuetki”:

- **Aleksandra Buryło** (SP 3 Bielsk) -najlepsza zawodniczka
- **Piotr Artemiuk** (SP 3 Bielsk) - król strzelców
- **Konrad Tomczuk** (SP 5 Bielsk) -najlepszy zawodnik
- **Dawid Kustyniuk** (SP 3 Bielsk) -najlepszy bramkarz

Po dwa najlepsze zespoły wystąpią w eliminacjach grupy południowej, które odbędą się: dnia 29/30 listopada 2010r. w Bielsku Podlaskim i w Siemiatyczach.

Włodzimierz Borowik

GIMNAZJADA POWIATU BIELSKIEGO W DRUŻYNOWYM TENISIE STOŁOWYM

Dnia 18 listopada 2010r w sali sportowej Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Wyszkach przeprowadzono mistrzostwa powiatu szkół gimnazjalnych w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. W zawodach wzięło udział 12 zespołów (w tym 6 dziewcząt) z 6 szkół. Uroczystego otwarcia zawodów dokonała Pani Filemona Rabczuk z-ca dyrektora Zespołu Szkół w Wyszkach. Zawody rozegrano systemem „grupowym” na 13 stołach. Sędzią głównym zawodów był kol. Wiesław Jerzy Tyszkiewicz.

Dla zwyciężkich szkół wręczono okazałe puchary, a zawodnikom pamiątkowe medale, ufundowane przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Bielsku Podlaskim z dotacji Urzędu Gminy w Wyszkach.

Klasyfikacja drużynowa

dziewcząt	chłopców
2. PG AUGUSTOWO (op. Piotr Pawluczuk)	1. PG GLINNIK (op. Marek Michałowski)
3. PG WYSZKI (op. Stanisław Wasilewski)	2. PG WYSZKI (op. Jacek Falkowski)
4. PG OLEKSIN	3. PG OLEKSIN (op. Magdalena Konopka)
5. PG RUDKA	4. PG AUGUSTOWO
6. PG BOĆKI	5. PG RUDKA
	6. PG BOĆKI

Zwycięskie zespoły wśród dziewcząt i wśród chłopców, awansowały do finału grupy południowej, które odbędą się dnia 04 grudnia 2010 roku w PG Dobrzyniewo Duże.

Organizator dziękuje Dyrekcji Zespołu Szkół w Wyszkach za udostępnienie obiektów sportowych, a nauczycielom w-f za pomoc i wzorowe przeprowadzenie zawodów.

Włodzimierz Borowik

IGRZYSKA POWIATU BIELSKIEGO W UNIHOKEJU

Dnia 10 listopada 2010r w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr-3 w Bielsku Podlaskim przeprowadzono mistrzostwa powiatu szkół podstawowych w unihokeju dziewcząt i chłopców.

W zawodach wzięło udział 13 zespołów (w tym 5 dziewcząt) z 8 szkół. Zawody dziewcząt rozegrano systemem „każdy z każdym”, a chłopców w 2 grupach po 4 zespoły grając w czasie 2x8 minut.

Po trzy najlepszym szkołom wręczono okazałe puchary i pamiątkowe dyplomy, ufundowane przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Bielsku Podlaskim z dotacji Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim.

Klasyfikacja drużynowa

Dziewcząt	Chłopców
1. SP HOLONKI (op. Ewa Ostrowska)	1. SP BOĆKI (op. Marcin Sawicki)
2. SP BOĆKI (op. Marcin Sawicki)	2. SP – 3 BIELSK PODLASKI (op. Piotr Nikolajuk Stasiuk)
3. SP – 3 BIELSK PODL. (op. Barbara Borowik)	3. SP AUGUSTOWO (op. Andrzej Gliwa)
4. SP ANDRYJANKI	4. SP – 4 BIELSK PODLASKI
5. SP – 4 BIELSK PODL.	5. SP HOLONKI
	6. SP – 5 BIELSK PODLASKI
	7. SP ORLA
	8. SP ANDRYJANKI

Najlepsi zawodnicy w turnieju wyróżnieni „statuetkami”:

- **Szmurło Julita** (SP Holonki) –najlepsza zawodniczka
- **Śmigielka Karolina** (SP Boćki) -najlepsza bramkarka
- **Leoniuk Marcin** (SP-3 Bielsk) –najlepszy zawodnik
- **Bojar Daniel** (SP Boćki) -najlepszy bramkarz

Dwa najlepsze zespoły wśród dziewcząt i wśród chłopców wystąpią w finale grupy południowej, które odbędą się dnia 18 listopada 2010r. -dziewcząt i 15 listopada 2010r -chłopców w SP Michałowo.

Włodzimierz Borowik

HYDRAULIKA SIŁOWA

Ignacy Lenkiewicz

Przewody
wysokiej jakości



Firma Ignacego Lenkiewicza jest producentem gumowych i metalowych przewodów hydraulicznych - oficjalnym dystrybutorem firmy Stomil Bydgoszcz SA.

Zakład specjalizuje się w produkcji przewodów i akcesoriów sprężarki oraz w produkcji elementów hydraulicznych.

W ofercie znajdują się wszystkie typy rękawic do maszyn stosowanych w robotarstwie, przemiale, urządzeniach drzewnych, transportowych i innych.

Firma wykonuje przewody w długościach i konfiguracjach odpowiadających potrzebom klientów.

Posiadamy w ofercie handlowej materiały w następujących cenach elementów hydraulicznych, takie jak:

- rozdzielacze hydrauliczne
- silniki hydrauliczne
- elektrozawory
- elementy złączne
- wazy hydrauliczne, przemyłowe
- wkładki gumowe i metal.

Hydraulika Siłowa

Ignacy Lenkiewicz

ul. Łukowa 7, 16-100 Sokółka
tel. 85-711-16-71, fax 85-711-25-68
telkom. 600-998-242
e-mail: ignacylenkiewicz@len.pl
www.hydraslowa.pl

Sprzedaż opału : drewno ekogroszek



www.popow.com.pl

Nieoperacyjne leczenie żyłaków
metodą skleroterapii pod kontrolą
USG Doppler
Leczenie owrzodzeń żyłakowych
Rejestracja codziennie, 11-16
tel. 858 732 000

17-200 Hajnówka, ul. 11 Listopada 17
tel. kom. 604 570 979



PRZED ZABIEGIEM

PO ZABIEGU

Specjalistyczny Gabinet Ultrasonograficzny Dr nauk med. Stanisław Boczoń

Czynny codziennie 7.00 do 8.00
oraz

Pon., wt., czw. 13.30 – 16.00
Śr. i pt. 13.30 – 15.00

Białystok, Św. Rocha 14 A
(DH „WENUS”),
lok. 35, I p.

Informacja:
85 744 14 47, 602 345 272
www.usg.bialystok.pl

USG dorosłych i dzieci:

- jamy brzusznej
- układu moczowego
- prostaty
- tarczycy
- ślinianek
- piersi
- stawów i części miękkich
- przeziemiączkowe mózgu
- Doppler Color układu tętniczego i żylnego
- Biopsje cienkoigłowe celowane:
- tarczycy
- części miękkich

Prywatny

Gabinet Ginekologiczny

Dorosłych i Dziewcząt

dr n. med. Anna Kluz-Kowal
specj. położnictwa, ginekologii
i ginekologii dziewczęcej

15- 543 Białystok
ul Niedźwiedzia 69
tel. 602 361 518,
604 962 685,
85 732 75 88

rejestracja pacjentów
telefoniczna

czynny

poniedziałek, środa, czwartek
w godzinach 15,00- 19,00

Centrum Okulistyczne dr J. Michnowskiego

Białystok, ul. Św. Rocha 12 A, I piętro
tel. rejestracji: 85 746-05-48



CHIRURGIA OKULISTYCZNA (umowa z NFZ)

- operacje zaćmy oraz inne zabiegi okulistyczne
- wszczepianie soczewek amerykańskiej firmy Alcon i soczewek akomodacyjnych
- leczenie jaskry;
- komputerowe badanie pola widzenia, laseroterapia
- GDx - urządzenie laserowe mierzące poziom zaawansowania jaskry
- leczenie cukrzycy: angiografia fluoresceinowa, laseroterapia
- OCT - nowoczesna diagnostyka jaskry i siatkówki
- dobór soczewek kontaktowych
- dobór okularów, salon optyczny



Biuro Reklamy

„Więści Podlaskie”:

e-mail: reklama@wiesciodlaskie.pl

85 743 55 16

Dr n. med. Krzysztof Rogowski

Specjalista urolog

ZOZ MSWIA Białystok, ul. Fabryczna 27
Tel. kom. 602 351 808

- schorzenia układu moczowego

- andropauza

- zaburzenia erekcji

- USG, uroflowmetria

Poniedziałek:

Prywatne Centrum Medyczne „LEKMED”
Białystok, ul. Ogrodowa 19
Tel. 85 732 75 15

Wtorek:

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 31
tel. 85 730 71 38

DERMAL

MEDYCYNA ESTETYCZNA

Specjalistyczny Ośrodek Dermatologiczny

Laserowe usuwanie blizn
Endermologia - usuwanie cellulitu
Botox - nadpotliwość, zmarszczki
Laserowe zamykanie naczynek
Laserowa depilacja

Białystok, ul. Nowy Świat 17 tel. 085 74 45 887

WIEŚCI PODLASKIE - Niezależne Pismo Lokalne

ISSN – 1509 - 0329

Wydawca: Agencja Gospodarcza „Współpraca” spółka z o.o., 15 – 092 Białystok, ul. Sienkiewicza 1/1 - IVp., Prezes: Wiesława Żywolewska.

tel. 85 653 76 51, 85 743 55 16, e-mail: wiesciodlaskie@wp.pl, www.wiesciodlaskie.pl, **Biuro Reklamy: e-mail: reklama@wiesciodlaskie.pl**

Redaktor Naczelny: Wiesław Pietuch (kom. 531 530 691) **Z-ca Redaktora Naczelnego:** Jan Ciełuszecki (kom. 692 899 593), **Redaktor:** Wiesław Sokołowski (kom. 0601 724 296).

Stale współpracują: Jerzy Gabrysiak, Jerzy Iwańczuk, Michał Iwaniuk, Wacław Kucharenko, Teresa Modzelewska, Robert Panek, Zbigniew Podlaski, Anna Stulgis, Tadeusz Szereszewski.

Cena dla firm i instytucji 1,00 zł +VAT Nakład: 5000 egz.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Drukarnia Prasowa w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin